



BIBLIOTHECA
UNIV. JAGELL.
CRACOVENSIS

kat.komp

43996

I

Mag. St. Dr.

P

Mag. St. Dr. Hieronimowski
Krzysztof Korwin

~~XII. 4. 113.~~

Manuscript No 110.
Sierakowski
96.

~~32. VII. 149~~

N A U K A
O POWSZECHNYM
ROSLIN SUSZENIU
C Z Ę S C I.

*O Jazdynach, Salatach, i Korzeniach
Warzywnych, iakim sposobem suszo-
ne i w Papier pakowane bydź maią.*

**DLA POMNOŻENIA SPOSOBOW WYŻYWIE-
NIA SIĘ DO DRUKU PODANA**

P R Z E Z

JANA JERZĘGO EISEN,
*Tormęskiego w Inflantach Pałtora,
wolney ekonomiczney w Petersburgu
Spoleczności Towarzysza.*

**WYKŁAD Z NIEMIECKIEGO
POTRZĘCIE WYDRUKOWANY.**



W WARSZAWIE

**u P. DUFOUR Konf: Nadw: Druk: J. K. Moł
i Dyrek: Druk: Korp: Kad:**

M. DCC. XCI.

IN A U I I

OF THE
LIBRARY OF THE
CONGRESS

WASHINGTON
D.C.


NOV 10 1896

43996

U.S. GOVERNMENT
PRINTING OFFICE

W. W. WALKER

NEW YORK
1896


*Szacunek i pożytek suszenia
roślin.*

Suszenie iarzyiny rownie iako i zioł
lekarzkich nie iest rzeczą nową. Od
dawnego czasu wiedzą ludzie suszyć
'szpinak', szczaw, pietruszkę, kopr,
groch zielony w strączkach i bez strą-
czkow, fasolę, rzepę, karczochy &c.
Wieśniacy Finlandscy ku Laponii mie-
szkający suszą także liście kapuścian-
ne. Takowe suszenia są moim zda-
niem rownie dawne, iak robienie sia-
na z trawy.

Rozumiem tylko, że sztuka, którą
tu opisuję, iest nowa z następujących
miar.

imo. Ze podaię powfzechną roślin
suszenia naukę, rozciągnioną do wfszy-
tkich zgoła na potrawy służących rze-
czy ogrodowych, i zioł, tak domo-
wych iako też i polnych, kwaszonych
i nie kwaszonych.

A ij

zdo. Ze sposob moy suszenia doskonały zachowuje roślinom suszonym farbę, smak, moc i właściwą przyjemność, a przytym że mogą być mocniej wysuszone.

3tio. Ile wiedzieć mogę nowym jest wynalazkiem pakowanie w papier suszonych rzeczy, które tym sposobem nie zabierając wiele miejsca, łatwo od podróżnych zabrane być mogą. Upakowawszy je mocno, zabiega się doysciui powietrza, wilgoci, pleśni, nie zaszkodzi im, ani kurz, ani pajki, ani muchy, ani inne robactwo. Smak swoy w paczkach papierowych dłużej zachowają. Rzeczy służące do zrobienia potraw i używane w gotowaniu zamiast korzeni, razem upakowane być mogą, naprzykład: przymieszay do zielonego grochu razem i liścia pietruszki; do siekaney kwaśney kapusty pieprzu, kminku i cebuli &c. do słodkiej kapusty trochę muszkatowego kwiatu. Na supę z zieleniny zmieszay

razem szczaw, szpinak, endywią, sa-
 łatę, trybulę, szparagi, pietruszkę i
 selery z korzeniami i liśćmi, pory,
 szczypior, borak, estragon, bazylikę.
 &c. Różne przepisy służą do zrobie-
 nia z zieleniny smaczney supy. Na-
 przykład na skorbut: Weź warzęchy
 (*cochlearia*) boboniku (*becabunga*)
 każdego po funcie iednym, rzeżuchy
 wodney i ogrodowey każdej po poł
 funta, ostrożkow (*flores calcatrippæ*)
 albo niedoyrzałego ich nasienia ieden
 łot. Dla zmnieyszenia goryczy i do-
 dania smaku supie przyłoż ostu,
 podagryczniku (*Podagraria*) sałaty,
 endywii po poł funta: estragonu, bo-
 raku, bazyliki, trybuli &c. po łocie
 iednym. Cebuli, rokambuśu, porow,
 szczypioru, ktore z nich będzie na
 dorędziu puł funta. I takim sposo-
 bem na biegunkę krwawą, na choro-
 bę, *arthritis vaga* zwaną, supy wła-
 ściwe zgotować można. Jeżeli mo-
 żna zrobić sobie z kuchni lekarstwo

zdaie się, iż ieden jest ten moy sposob. Nie lepiejże byłoby pożywać supę z ziółkami smaczną, a niżeli pić ziółka prosto odgotowane i tyzanny, kiedy i bez tego ieść potrzeba? takowey medycyny praktyka byłaby nowym chimii rozdziałem.

4to. I to rzecz nowa, że z suszoney zieleniny i korzeni warzywnych potrawa robi się w kwadransie iednym, a naydłużey w poł godziny, co w obozie, w drodze albo na morzu wielką będzie wygodą, dla oszczędzenia drew przez krotkie gotowanie, i wody studzienney na okrętach drogiey.

5to. Na ostatek suszenia roślin dzieło iak nayobszerniey rozprzestrzenie łatwo, iest, a znane dotąd suszenie w piecach rowney łatwości mieć nie może.

Powszeczne roślin suszenie pomnaża sposoby wyżywienia się, mogąc używać suszonych, kiedy o świeże tru-

dno, i kiedy według czasu wcale ich niemasz, staną się suszone większą potrzebą, a z tey przyczyny więcey się zbierze polnych i około ogrodow więcey będzie starania; z naci odrzynanych w iesieni, dla przechowania zimowego, iako to rzepy, rzodkwi, burakow, marchwi, kuczmarki, kalarepy cykoryi, pietruszki, selerow &c. już nie tak siła wyrzuci się za rzecz niepotrzebną, ale wysuszony się, mniej się zachowa do złych piwnic i mniej zgnie. Co na targu sprzedać ogrodnikowi nie trafi się, to on nie wyrzuci, iako zwiędłe, ale wysuszony. Będzie on z większą pilnością około ogrodowin swoich pracował, kiedy nie tylko świeże ale i wysuszone będzie mógł sprzedać.

Pomnaża ieszcze takowe suszenie sposób wyżywienia się z strony zdrowia, bo potrawy z ogrodowin są najpierwszym pokarmem człowieka, utrzymując krew w naturalnym iey sta-

nie; a ofobliwie służy zielenina kwa-
skowata przy nieuchronnym zażywaniu
wody niezdrowey, przy powietrzu
wilgotnym i zgniłym, przy zaraźliwych
chorobach, przy szkodliwym a zbyte-
cznym mięsa iedzeniu, a tak są ra-
zem i pokarmem i lekarstwem. Ten
więc artykuł jest naycelniejszy mię-
dzy sposobami wyżywienia się; zdro-
wie pomnaża, jest nam nayprzye-
mniejszy, jest między wfzyskimi po-
karmami nayłżeyszy i naypewniejszy
do nabycia, a przez suszenie łatwo
przewieziony i chowany być może.
Schowałem naprzykład w komorze wil-
gotney paczkę selerow suszonych z
nacią i mocno ugniecionych, w dru-
gim roku dobywfzy ich, znalazłem ro-
wnie piękne, zielone i białe, a obla-
wfzy takowe talerzyki ukropem, le-
dwo nie tak dobre i piękne iak świeże
doznałem.

Nie chwaleę ia tę sztukę dla prózney
i akowey okazałości, i owszem czynię

to z niejakim przymusem, ale iednak z powinności, ażebym pożyteczney oczywiście rzeczy ziednał tym przedsię w powszechnym przyięciu iey zaletę. Wszakże według zwyczaju nie mamy za złe, kiedy nam gospodarz o potrawach swoich wszystko powie, co tylko wie, że gościom sprawi apetyt.

Takowe susezienie przyda się wielce imo. Na morzu, gdy strawa na okrętach przyjemnemi, zdroweni i chorobom żeglarskim, iako to skorbutowi zabiegającemi i leczącemi potrawami pomooży się; albowiem kwafzone ogrodowiny pomocnym swoim kwafem, rownie iako i do sałaty służące, przeszkadzają złym skutkom pochodzącym z wilgoci morskiego powietrza, z exhalacyi znaczney liczby ludzi w szczupłym mieyscu będących na kupie, zabiegają zaraźliwym chorobom, szkodliwości zastarzałej i prawie zagnitey wody studzienney; nadto też ogrodo-

winy tak kwafzone iako i kwafu nie-
 maiące umnieyszaią złych skutkow po-
 chodzących z iedzenia słonego mięśa
 i słonych ryb. Ze sposobu łatwego su-
 fzenia roślin każda nacya zyskuie ko-
 rzyść dobierania sobie takich ogrodo-
 win, do których z młodości iest przy-
 zwyczaiona. W Rossyi podobaią się
 barfzcze z kwaśney kapusty i z ziele-
 niny zrobione, fczu nazwane, innym
 przypada do gustu fama kwaśna kapu-
 sta, drugim słodkie ogrodowiny, a in-
 ni na ostatek i kwaśne i słodkie lu-
 bią. W przeciagu długiego czasu,
 oczywista iest różnica, czyli ia fame
 mięso, ryby świeże i solone, groch,
 kaszę mam do iedzenia, czyli też ro-
 żne przy tym iarzyiny, do których
 iestem przyzwyczaiony mieć mogę.
 Rownie też:

zdo. Takowe sufzenie pożyteczne
 będzie okrętom kupieckim, a ofobli-
 wie płynącym do Indyi, Grænlandyi,
 także rybakom śledzi &c. Przyziaciela

mego z Anglii do Polu południowego płynącego Xiędza Förstera, radbym był wiedział opatrzonego takimi suchymi ogrodowinami, ażeby nie był przymuszony szukać w ziemi, DELFUEGO, rzeżuchy i pietruszki, iako osobliwego skarbu i lekarstwa na skorbut. Dałbym przez to okazją mężowi temu ciekawemu i sprawnemu przywiezienia z tamtych Kraiow roślin iakich rzadkich wysuszonych. Zdaie mi się, że w przyszłym czasie będzie można obeysć się bez ziołka przeciw skorbutowi w Szpicberku służącego.

3tio. Przyda się także suszenie roślin Woysku w polu i marszu będącemu. Jeden koń uciągnie we dwudziestu pudach ogrodowin suchych, tyle co 400. albo 800. pudow zaważyłyby świeże, a żołnierz może mieć na ieden albo dwa miesiące prowizyą w kiefzeni. Tym sposobem on w każdym czasie i mieyscu byłby iarzyną opatrzony. Nie tylko markietani mo-

gliby mieć na przedanie suszone warzywo, ale Officer i żołnierz sposobność znajdzie dostania iey. Nie mam przyczyny dłużej rozszerzać się nad tym przedmiotem; odwołuję się raczey do każdego, co czasem nadto, a czasem żadney w tey mierze nie miał wygody. Przypominam tylko, że w obozie dość często schodzi na czasie, wodzie i drzewie, a suszona iarzyna prędko się uwarza.

4to. Przyda się także suszenie roślin Garnizonom w fortecach obleżonym, które z ogrodow swoich kuchennych w takową porę pożytku mieć żadnego nie mogą.

5to. Karawanom żywność swoją z sobą wożącym, kwaszone ogrodowiny mniey od innych czyniąc pragnienia, są naybardziej zdatne.

6to. Karczmarzom, którzy powinni wszystko mieć na dorędziu dla prędkiego iść gotowania.

7mo. Gospodarze, którzy albo żadnych, albo złe piwnice mają, będą potym chowali zielone ogrodowiny na dwa tylko miesiące, a resztę wysuszają iefzcze w ten czas, kiedy naylepszy w nich iest smak, ażeby się opatrzyć na cały rok i iarzyanny swoy skład w iedney szafce zamknąć mogli. Rzepę, która oprócz tego nie długo się konserwuje i gębkowata się robi, i iar-
muż iezli parę razy przemarznie, zaraz w iefieni suszyć trzeba, a zachowaią smak rownie iak i świeże. Cho-
ciaż kto ma i dobrą piwnicę, a nie ma pomezańczarni, opatrzy się iedna-
kowoż suszoną pietruszką, liściem z
felerow, szczawiem, szpinakiem, sa-
łatą, endywią, trybulą, portulaką,
szczypiozem, borakiem, estragonem,
bazyliką, biedrzeńcem (*Pimpinella*)
koprem, szparagami, i będzie mieć
każdego czasu supę niemi zaprawną.
Rownie potrzeba suszyć zaraz po ie-
fieni rokambuł, cebulę, pory, ponie-

waż pogniee dofyć zielonych przez zimę, a powyrasta ku wiosnie. Suszone szparagi daleko są lepsze od forfowanych w zimie na inspektach. Zeby na wiosnę nie zabrakło ogrodowiny, nim się nowa pokaże, suszy dobra gospodyni zaraz w iefieni zapas słodkiej kapufty, a osobliwie zieloney Włoskiej, kalafiorow, brokoli, kalarepy, różnych korzeni, kartofli i dyniow &c. na całe lato chrzanu, kapufty kwaśney, burakow kwafzonych fikanych. Dla osob niemających zębów, a chcących dla orzeźwienia się ięść sałatę z rzodkwi, ufuszy ją zaraz w iefieni, a potym zetrze na profzek.

8vo. Ubogim także wygodą, gdy opatrzą się przez wiosnę aż do zimy rozmaitą suszoną iarzyną i polną zieliną, mieć będą z niey nie tylko potrawę smaczną, ale i oszczędzenie chleba; i latem nawet suszone ogrodowiny są przy niedostatku chleba zdrowsze od świeżych, nie tak łatwo sprawa-

wuiąc biegunkę. Jak wiele posilaia-
 cey zieleniny marnie zgniło, ktoraby
 ususzona mogła była pokarmem być
 pod czas ostatniego głodu, który pra-
 wie w całej Europie rozszerzył się
 był? W przyszłym czasie ubodzy mo-
 gliby mieć tyle przezorności, aby o
 rozmaite ogrodowe i polne korzonki
 starali się, one suszyli i w potrzebie
 miętko ugotowane z ciastem mięszali
 dla oszczędzenia mąki. Naywiększy
 niedostatek żywności bywa od wio-
 sny aż do żniwa, i w ten to właśnie
 czas bardzo pożyteczna byłaby iarzy-
 na suszona z przeszłej iesieni, iako
 to kartosle, rzepa, marchew &c.

9no. Powfzechne to suszenie roślin,
 powinnoy się stać nowym handlu ar-
 tykułem, czy to względem ogrodowin
 dziko w niektórych mieyscach rodzą-
 cych się, iako szparagi w Kraiach Ros-
 syjskich południowych i w Polfcze na
 Podolu, czy też względem zasiewa-
 wanych i zasadzanych z umysłu w

ogrodach, czyli też względem obficiey dla handlu rozmnożyć się mogących. Obywatele od Miast oddaleni, nie mogąc daleko prowadzić świeżych iarzyń, ponieważ przewózka cenę ich przewyższałaby, sadzić będą wiele kapufty. Osady Saratowskie, Ukrainkie i inne postarają się o rozmnożenie karczochow, kalafiorow, brokoli, kuczmarki, bobu Tureckiego, grochu cukrowego, chrzanu, rokambużu, kukurudzy, pieprzu Indyjskiego melonow &c. które wysuszysz przywozić z łatwością będą do Petersburga, Narwy i Rygi tym końcem, abyśmy innym Nacyom na pożywienie w okrętach przynajmniej przedawać je mogli dosyć tańie. Rossyjski kwas nazwany fczu, znalazł, podług zdania mego, drogę weyść po całym świecie za powszechny pokarm na okrętach: ile że suszona zielenina nie jest podleysza od świeżey, a kto zechce więcej łożyć kosztu i pracy, będzie
 miał

miał jeszcze smaczniejszą. Cudzoziem-
 cy zwykli do tej potrawy łatwo przy-
 zwyczaić się, czemuż nie potrafiliby
 tegoż samego zrobić w domu. Wiele
 z naszych południowych Kraiów jest
 w niedostatku drzewa, iednakże tam
 chleb pieką, a każdy piec może do
 suszenia roślin przyspobiony być z
 pożytkiem, osobliwie w Rossyi, gdzie
 sztuka piecow stawiania jest w nay-
 więkzey doskonałości. Wieśniak wy-
 stawia mi piec iakiego żądam. Chciał-
 bym, żeby kto z Petersburga albo Mo-
 skwy starał się był o naznaczoną w
 Berlinie nagrodę za wynalazek nay-
 lepszego pieca. Niemieccy nasi garn-
 carze nie biorą się do naśladowania
 tej sztuki poprawioney, i znośniey im
 jest, że Jarosławscy odbierają im za-
 robek od lat iedenastu, niżeli żeby
 co nowego wymyśleć mieli. O tym
 robieniu piecow uczyniłem zmianę
 umyślną, ażebym dał Cudzoziemcom
 pożyteczną o nim wiadomość. W mo-

im dawniey wydanym doniesieniu wspomniałem też o suszonych rakach na robienie masy czerwonego do sup, ale profzek od tych rakow nie długo konferwował się. Dofyc inż o pożytku suszenia roślin mowiłem, życzę tylko, ażeby ten sposob w prędcie był w powszechnym używaniu.

Teraz przystępuję do uwiadomienia o samym suszeniu. Produkta suszone są powszechnie dobre: część ich będzie lepsza po suszeniu, iako to, siekana kwaśna kapusta, siekane kwaszone buraki &c. inne zaś nie będą podwyższemi od świeżych. Ostatniey zimy rozdałem w samym Petersburgu blisko tyśiąca paczkow ze sto gatunkow roślin suszonych zawieraiących, które dawane były na stoły u Kraiowych i Cudzoziemskich Ministrow z powszechną approbacyą.

Wyznaię iednakże, iż suszenie takowe nie jest iefzcze przywiedzione do ostatniey swoiey doskonałości, gdyż

ia sam zaprzatając się nim co raz nowe pożytki i sposoby wynayduję. Jak wielu innych pomysła o polepszeniu iego? Dopiero jest pułtora roku, iako po odebraney wiadomości, że Angielczykowie chcą przeciw skorbutowi wprowadzić na flotę swą używanie kwaśney kapusty, i że nasza flotta nie mogła na Archipelagu konserwować kapusty kwaśney, zacząłem znowu myśleć o tym dziele od początku iego. Wszakże i my Gospodarze musimy ją zaraz na wiosnę zachować w lodowni od zepsucia się.



Faint, illegible text, possibly bleed-through from the reverse side of the page.



Faint, illegible text at the bottom of the page, likely bleed-through.



N A U K A

O Powszechnym

ROSLIN WARZYWNYCH

S U S Z E N I U

C Z Ę S C I.

ROZDZIAŁ I.

Ogólne opisanie takowego suszenia.

Istotny zamiar w suszeniu warzywa polega na zapobieżeniu, aby ani wodniste cząstki rośliny suszyć się mającey przez zgnojenie, ani trawiašte przez spalenie nie zepsuły się, lecz w

naturalnym swoim stanie utrzymane zostały, a same tylko wodniste cząstki iak naydoskonaley wyparowały. Tym sposobem zachowa się suszoney iarzyńie kolor, smak, moc i przyiemność, i tak sporządzona narośnie znowu i łatwo w gotowaniu, gdyż wypędzone wodniste cząstki tym snadniey powroczą do własnych swoich przegrodek niezburzonych. Roślina z wodnistych, żywicznych, tłustych, klejowatych albo mącznych cząstek złożona, utracą mniej lub więcey z ciężaru swego przyrodzonego, a funt iey ieden wyschnie do 4. 3. 2. 1. i poł łota. Do tego ostatniego stopnia niknie w suszeniu dynia.



R O Z D Z I A Ł II.

Różne sposoby suszenia.

Zaden sposób nie jest w tym zamiarze mniej zdatny iak zwyczajny w cieniu suszyć albo na wietrze. Rośliny schną tu powoli, chcą miejsca przestronnego i przy dozorze mozołu znacznego; za wilgotną odmianą powietrza namokną znowu i wiele tracą w kolorze, smaku i siłach swoich. Można w piecu suszyć albo po wyfadeniu chleba, albo rozgrzawszy go umyślnie. Wszakże takowe suszenie pracowite, raz dla niewygody w przewracaniu i doglądaniu roślin, a potem i dla szczupłości pieca samego, ktoremu trudno trafić wymierzony stopień ciepła, paląc w nim umyślnie w pierwszej okoliczności nie zawsze za iednym razem uschną rośliny, a w drugiej przytrafi się częstokroć toż samo, albo też spalą się. Dotąd

te były pospolicie używane suszenia sposoby, i nie dziw że się ani w powfzechności, ani w wielkiej partyi, nie udawały. Rośliny zawieszac w izbach wiązkami, iest iedno, co one kurzem, muchami i pałkami zapługawiać. Suszenie na ognisku, gdzie się drzewo paliło, iest nie tylko przeskoda w kuchni, ale też i ognisko nie ma iednostaynego ciepła i gdzie ogień palił się, tam będzie zbytnie gorąco. Na gzymfie pieca bardzo dobrze schnie. Ale w małej wcale partyi. Tam należy suszyć gdzie rośliny ani gnić, ani palić się, a tak długo leżec mogłyby poki dobrze nie wyschną.

Osobliwie zdalny iest do tey roboty pułpiecyk Rossyiski, leżanka nazwany, albo zwyczajne rury w pomarańczarniach. Kto skuteczniey suszyć zechce, powinien sobie wystawic piec z lustami horyzontalnemi z cegieł około trzech stop miary Ryńskiej wy-

foki. Trzeba zrobić według szerokości i formy pieca ramę, ktoraby na wierzchu tegoż pieca leżała, poprzeciągać ją grubemi sznurkami, przykryć ją potym płótnem i na nie kłaść rośliny, ktore suszyć podoba się. Powyżej pieca zawiesi się drabina z gęstemi szczeblami, na którą rośliny ieszcze wilgotne z pieca zdjęte, aby się nie przypaliły stawiają się w sitach, albo ramkach dla ostatniego wyfuszzenia. Niektora zielenina kładzie się zaraz na tę drabinę i tak dobrze wysycha na niej iak na piecu. Ziołka i kwiaty łatwo schnące, iako to liście z róży, z trybuli, pietruszki &c. gorczyca, groch cukrowy schną wygodnie i dostatkim w gorącej izbie w łazni ogrzewanej bez dymu w ozdówni &c. Białe iarzyiny, iako to kalafior, śródek od brokoli, cebula, rokambuś, rzodkiew, chrzan &c należy nim bynajmniey zwiedniejąca całe świeże rozścielać na piec gorący, a zachowają

białość zwyczajną świeżym takowym ogrodninom. Zwiędniawszy zaś pierwey, będą po ufuszeniu brunatne, a w gotowaniu łykowate.

Wydany w przeszłym roku sposob B. *Puimareta* służący do suszenia żyta, aby piece piekarskie zrobić z wierzchu płasko i na nich komorki do suszenia stawić, wzniecił we mnie myśl radzenia Policyi, gdyby tę rzecz na piekarzow zdała, ponieważ piece ich bywają codziennie wypalane, a tak suszeniu temu dogodzi iedno ciepło, które oprócz tego nie służy im na żaden inny pożytek. Ubodzy ludzie zbieraliby polną zieleninę i przedawaliby piekarzom, rownie iak i ogrodnicy, coby nad potrzebę mieli. Gospodyni niemogąca albo niechcąca iarzyń suszyć na swoię potrzebę, posłałaby ie do piekarza. Chleb dla żołnierzy i suchary z zieleniną robić, iest oprócz tego rzecz piekarzom przyzwoita.

I na słońcu schnie dobrze, a niektóre rośliny udają się piękniey iefzcze, niżeli jakimkolwiek innym suszenia sposobem, bez utraty, iak dotąd mniemano, mocy ich; na co obmyśleć sobie iacno można rusztowanie pożyteczne w przeciągu miesięcy letnich.

Zeby zaś flotę i Woysko na długi czas żywnością z suszoney iarzyny opatrzyć, trzebaby tą robotą zatrudnić się powszechnie, ażeby w każdym mieście i dostatkim kupić iej można; i aby ta sztuka żołnierzom, gospodarzom i piekarzom znaioma była, powinnaby od zwierzchności postanowiona być fabryka, do ktorey umyślnie co raz infzych pomocników okręty, regimenta i wszystkie Prowincye posyłałyby, ażeby ten pokarm iak nayprędzey był zażywany w powszechności. chcąc zaś i lud wieyski nakłonić do opatrywania się suszonymi iarzynami, niechby fabryki rozsyłały po Prowincyach biegłych iuż ludzi w zbieraniu i suszeniu roślin. Wyni-

kłaby iefzcze sposobność ułatwiająca fufzenie roślin powszechne z wybudowania publicznego pieca do pieczenia chleba w kaźdey wfi, a to z powodu oftroźności ognia i ofzczędzenia drew, nad którym piecem mogłaby być fufzarnia iarzyn w zrobioney na wierzchu komorce.

Na fufzenie w wielkiej mnogości iarzyn potrzeba wystawić długi piec, a na wierzchu iego zrobić fufzarnią, do ktorey ochraniając ludzi od przykrości gorąca wfuwałyby się z boku ramy z rozeflanemi roślinami. Piece nad Renem i w innych okolicach do fufzenia owocow używane, domyślam się, iż byłyby na ninieyszą potrzebę zdatne. Nie widziałem ich, ale znam z opifania.

Jak iuż wyraziłem, piece z cegieł tylko powinny być ftawiane, i mnieyszym daleko expenfem chcąc im dać twierdze, nie żelazne kłamry, ani drót, podam pewny fposob. Widziałem przed

rokiem wystawiony przez mularza Derptskiego piec ceglany, który łykiem z młodey lipy na trzy ćwierci cała szerokim był związany, i dowiedziałem się nie dawno, iż ta twierdza tak dobrze służy iak i żelazna. wszakże płotua, któremi piece bywają oblekane nie palą się, więc tym mniey łyko w murze ukryte; chyba w przypadku rozpalenia całego muru. W niedostatku łyka lipowego, ktorego w pułstyniach tylko nie ma, można wziąć wierzbowego łyka, albo gibkich świeżych fzczepek iodłowych. Między każdy rząd cegieł takie łyko z przodu włożone, a na spodzie zagięte stania za doskonałą twierdzą. Uważając mały koszt w wystawieniu piecow; sposobność suszenia na ramach w gorących izbach rozstawionych; a nawet i na słońcu okaże się iawnie, iż ta robota nie jest kosztowna, i ile kto zechce rozszerzyć ją potrafi.

R O Z D Z I A Ł III.

O konserwacyi Roślin Warzywnych suszonych.

Aby zachować iarzynie nabytą fuchość, trzeba imo. Naczynia w któreby się pakowała. 2do. Pakować tym sposobem, aby mało miejsca zabierała, a więc łatwiey na morze i do obozu przesyłana być mogła. 3tio. Aby do niey kurz, pierze, pajęczyna, pająki i inne robactwo doyść nie mogło. 4to. Aby nie zwilgotniała i nie spleśniała. 5to. Aby mole w niey nie załęgły się.

Takowe naczynie może być z papieru zrobione, nazwę go obwolutą. Można w niey wiele w szczupłości pomieścić i tym sposobem konserwować i przewozić. Nie doydzie ani kurz, ani muchy, pająki, ani wilgoć.

a przez niedość wilgoci i powietrza, mole się nie zalęgą. Jarzyny ktore ukropem oparzone były przed suszeniem, tym bardziey się ieszcze ścieśmiają i tym mniej wilgoci przyimują, iako to: kalafior, brokoli, biała kapusta, rzepa, pietruszka, marchew, pasternak, kuczmarka, (*Sisyrinchium album*) skorconera. Zabiega się oprócz tego molom i pleśni, przymieszając trochę utłuczonego pieprzu, a do inszych cebuli, kminku, czosnku, ialowcu utłuczonego, korzenia biedrzeńca (*Pimpinella*). W żeglowniu gdy droga jest daleka, naprzykład do Indyj, można ładunki z suszonymi roślinami od zepsucia zachować w blaszanych cyną zalanych skrzyniach, albo w beczkach smołą wylanych. W domu chować ie można w szafce na przegrodkach. Może zbyt zalecam te ostrożności, ponieważ dochodzę z różnie suszonych jarzyn w przeszłej iesieni, i umślnie niedbale

schowanych, że im wilgoć nie wiele zaszkodzi, aby tylko upakowane będąc w obwoluty papierowe, jeżeli doydzie ich wilgoć w sklepie lub komorze wilgotney, ładunki takowe przy piecu wyfuszzone znowu dobrze zostały.



R O Z D Z I A Ł IV.

O pakowaniu w Obwoluty papierowe.

Kto nie miał sposobności widzieć w tabacznym fabrykach, iak się paczki papierowe robią, naucz się z następującego opisanja. Trzeba zrobić skrzyneczkę czworograniastą tey wielkości, ktorey zechcesz mieć ładunki, z wierzchu i z dołu otwartą iak forma cegielna. Do całego arkusza papieru powinna skrzyneczka ta być długa 9. calow miary Ryńskiej, w świetle z iedney strony calow $4\frac{1}{2}$. a z drugiey $3\frac{1}{2}$. szeroka. Do potarkuszowych ładunkow, calow 6. długość $3\frac{3}{4}$. $2\frac{1}{2}$. szerokość, a do ćwierć arkuszowych paczek $4\frac{3}{4}$. cali długość, $2\frac{1}{2}$. szerokość. Potym należy mieć niby leykę blaszaną czworograniastą, ktoraby przez całą formę sięgała i letko w nią wsuwała się. Około tey

leyki obkłada się papier z którego paczka zrobić się ma, zlepia się lakiem albo kleystrem i wkłada się to wszystko do formy. Gdy suszone rośliny zmiękną już cokolwiek w piwnicy, albo komorze wilgotney, a kwaśne octem trochę skropiwszy, wtłocz w leykę tłuczkiem wolno wchodzącym, tak mocno iak zechcesz. Można by namowić ludzi, którzyby formy takowe wnet na sprzedaż nosili. Ubo-dzy mogliby warzywo swoje suszone w worki, w kory z drzewa zdjęte, albo w naczynia drewniane mocno pakować. Na ostatek można też paczki robić bez wyżej opisaney formy, okleiwszy na czworograniastym drewnianym słupku papier, zrobi się z niego worek, w który suszone rośliny ręką wtłoczyż.



ROZDZIAŁ V.

*Zawierający Przestrożę ważną
dla Policyi.*

Robotę suszenia roślin oddawfzy do nieograniczoney woli każdego, aby bez żadnego porządku suszyć i przedawać mógł swoje produkta, robota takowa utraciłaby w prędcie swoją wartość: ponieważ niedbałość, nieczyfłość, nieumiejętność, i zbyteczna chciwość zytku, wkrótce napełniłyby publiczność podłemi i nieczyfłemi rzeczami suszonemi, do których mogłyby przymieszane być ziołka laxujące, szaleństwo sprawujące i iadowite; w takim bowiem upakowaniu trudnoby było rozeznac z wierzchu i śródka jeżeli co podeyrzanego nie weszło do paczki. Z tey przyczny każdy suszone warzywo robiący na sprzedaż, powinienby mieć od zwierzchności pieczęć dla znaczenia nią swoich pa-

czkow. Miałby tym sposobem pożytek tym większy, im większy pozyska pieczęć iego kredyt, i im bardziej usłuwie lepszością towaru swego zalecić się. Trzebaby wszelako pod wielką karą zakazać używania cudzey pieczętki. Zapakowanych iarzyn doświadczać można dobroci za pomocą świderka rurczastego.



ROZDZIAŁ VI.

Jako wszystkie zielenina i korzenie warzywne, każde według swego gatunku suszone być mają.

JARZYNY KWASZONE.

Siekana kwaśna kapusta.

Biorą się głowy kapusty białej; albo co się od głów kapusty zostało, choćby i same zielone liście, na co kogo stanie. Lepszego smaku i kruchości jest kapusta kwaszona żółta, albo zielona. W lecie można kwasić rozsadę, i na ten koniec siać iey dostatkim na wiosnę. Gdyby się podług zamysłu nie ze wszystkim udało, wystarczy przynajmniej na sadzenie. Można też ku jesieni rzędy, na których sałata albo inne ogrodowiny były, z

na ten czas już są uprzątnione, zaślić rozsadą. Bardzo przyjemną iasnozieloną będziez mieć kapustę, po S Janie zaraz pozostałe rozmaite nasiona kapuściane, iako to, kalafiorow, brokoli, włoskiey kapusty żółtey i zieloney także i białey pomieszane zaśliawszy rzadko, a potym razem ukwasiwszy. Do tych wszystkiey gatunkow kapusty, przyłączam i kwaśne siekane buraki z nacią, z których równie przyjemny barszcz bywa. Toż samo probowałem z rzepą i miałem z niey przyjemną kwaśną supę, ale ponieważ ona w suszeniu twardnieje, można się bez niey obejść. Kwazzenia kalarepy i brukwi nie doświadczałem. Pierwsza nie źle zda mi się smakować będzie, ale nie bez kosztu; z drugiey trudno co dobrego zrobić, chyba dla człowieka niedelikatnego gustu i przy pomyślnym urodzaju białey kapusty; wolno iednak spróbować.

Moje najlepze supy robię z kwaszoney Włoskiej kapufty i burakow.

W siekaniu kapufty strzedz się trzeba aby siekaczem nie narąbać wiele do kapufty trzasek z bokow naczynia drewnianego w ktorym się kapušta sieka.

Wszystkie iarzyny kwaścić trzeba bez soli, ażeby one mniej przyciągały wilgoci: iakoż zrobione tym sposobem będą smacznieysze i prędzey ugotuią się. Trudno będzie w ubiianiu doczekać się wody, iednak należy wstrzymać się od solenia, i ubiać poty, poki woda nie wystąpi. Przesyp dostatkiem kminku, iagodami kwiatnemi na błotach między mchem rosnącemi (*Vaccinia Palustris*) berberyssem, iabłkami leśnemi, albo cytryną w talerzyki pokraianemi, a jeżeli chcesz i iałowcem. W tym zamiarze możesz też bardziey kwaścić, niż zwyczajnie, abyś mniej bierąc tey kwaszoney iarzyny, dosyc zakwa-

fił supy, a na poprawienie wody zepfutey na morzu, albo innym jakim niedostatku, aby iey nie wiele wyszło. Jeżeli zwyczajnie dwóch tygodni czasu trzeba na kwaszenie kapusty, w moim zamiarze można kwaszenie do miesiąca przedłużyć. Niektorzy znajdują przyjemniejszy smak w kwaszoney iarzynie, gdy razem i cebula z nią kwasi się. Dla żołnierzow aby ieszcze kwaśniejszy zrobić, przy ubicianiu lub deptaniu kapusty, trzeba żytnią mąką przesywać. Dla większey łatwości w pisanii nazywać będę kapustą, wszystkie tym sposobem kwaszone iarzyny.

Kto zechce kwaszoną kapustę suszyć, i na morzu, w drodze, w obozie używać, gdzie czas, woda i drzewo drogie, powinien przed suszeniem w poł ugotować ją w rądlu dobrze pobielanym, a ieszcze lepiej w glinianym garku, przylawszy tak mało kwasu iak tylko można. Chcąc zaś

mieć kapuścę przyjemniejszą i kwaśniejszą, trzeba ją gotować w mocnym occie, a jeszcze lepiej w winnym, do którego przyłożysz skorek cytrynowych, jeżeli ma być podobny do kwasu cytrynowego. Włożyć potem tę kapuścę na ramy ustawione nad piecem i często ją przewracać trzeba. Sufz razem cebulę pokraianą w cienkie talerzyki i przymięszay do niej według upodobania jałowcu całkiem, kminku i pieprzu utłuczonego. Nakrop trochę octem, a kogo na to stanie, fokiem także cytrynowym, berberyflowym, porzyczkowym, albo malinowym. Profzek tylko z czosnku, przyjemniejszy niż kto uwierzy sprawujący smak, nie powinien prędzey być przyfypany, aż na stole, ponieważ lubo zapachem swym sufzone warzywo w paczkach przeymie, w gotowaniu wszelako zupełnie wyparuje. Tym czasem zda się ten zapach na przeczyszczenie powietrza na okrę-

taeh i w obozie w zagęszczonych zaraźliwych chorobach. Zmięszawszy już dobrze z temi wszytkimi dodatkami kapustę, i pokropiwszy ją w tę miarę, aby w garści ściśniona znowu za otworzeniem ręki rozsypała się, iak najmocniej w papier zapakowana być powinna.

Do zażywania domowego, obeydziesz się bez przymieszania zwyż wyrażonych rzeczy i możesz kapustę mniej kwasić. Jednakże mocne kwaszenie i przymieszanie korzeni, nie tylko na morzu i w obozie kapustę zdrowszą i skorbutowi przeciwnieyszą robi, ale też wiele do długiey iey konferwacyi dopomaga. Mam ieszcze więcey niż od roku kapustę, którą umyślnie częścią w piwnicy, częścią na oknie trzymałem, a nie poskrzegam, aby się nadpsuła.

Chcąc ją gotować, powinna woda, albo rosół z krupami dobrze wrzeć, gdy kapustę włożysz, tym sposobem

będzie miększa. Ta reguła służy do wszystkich suszonych iarzyń, więc raz na zawsze o niej czynię wzmiankę. W Rossyi nikomu nauka moja o gotowaniu supy z kapufty nie jest potrzebna, gdyż ona od Imperatorskiej kuchni do garka nayprostszeo Obywatela jest powszechna.

Im kwaśniejsza, smaczniejsza, i zdrowsza jest moja kapuſta, tym szkodziwsza się staie, gotowana w źle pobielanym rądlu. Różne spasmodyczne choroby, a nawet i appoplexya z iedzenia takowey wynikać mogą. Chciałbym po tyſiąc razy tę przestro-gę powtorzyć, w tym moim piśmie. Może każdy swoje rądle sam pobielić. Nayprzed wykrob takowe nożem czy-ſto; roztop salmiaku w trosze wody; nasmaruy nią wykrobane mieysca, piorem; niech wyschnie naczynie. Roztop nakoniec cyny Angielskiej, a roztopioną wławſzy w naczynie do-brze rozgrzané na węglach rozżarzo-

nych, pakułami gdzie należy porozcieray.

Uważałem za osobliwy sposób gotowania barzczu (szczu) że nigdy na mocnym ogniu, tylko na wolnym przy węglach, albo naylepiey w piecu gotować się powinien. Zwyczajnie bierze się do niego dofyć wody, a im kwaśnieyszy iest, tym więcey będzie supy, i tym mniej wyidzie kapufty, z tey przyczyny mowiłem, że żołnierz mając funt ieden kwaśney suszoney kapufty, mieć będzie przez ieden albo dwa miesiące codziennie swoy barzecz czyli szczu. Cała moc z tey kapufty wchodzi w supę, która orzeźwia i chłodzi, a częstokroć pomaga przeciwko frebrze, biegunce i innym chorobom, czego ia na drugich i na sobie z okazji frebry pochodzącey z zepfucia żołądka doznałem. Mam ją za zdatnieyszy pokarm dla Szpitalow, niżeli ięczmienne albo owśiane kliki, ponieważ ona powietrze czyści i

zgniliznie zabiega. Gdzie Doktorzy zakazują kwaśnego i słonego pokarmu, tam kwas taki powiększey części zdaje się, osobliwie gdy choroba pochodzi z zgnilizny krwi: wszakże w podobnych okolicznościach sam ocet co raz bardziej na pomoc bywa brany, chociaż tyleż balsamiczney własności nie ma iak nasz kwas; zacoż tedy nie zażywać zamiast octu takowego barszczu? W Rosyi nazywają kosztownym i delikatnym szczu, ktore bywa gotowane z rozmaitym mięsiwem, osobliwie z wołowiną, a zaprawione przegotowaną szynką, śmietaną kwaśną i dostatkim cebuli. Przykłada się też fuszonych grzanek, trochę proszku z fuszonego rokambułu, ktory smak pomnaża, gdyby nim tylko talerz troche posypał się. Z włożoney w wodę kapusty kwaśney fuszoney, zrobi się napoy usmierzający pragnienie, i woda zła naprawia się nią, namoczywszy w takowey wodzie suchary, smaczniey się ziedzą.

Ten kwas (fczu) troche ofolony znalazł w używaniu ofobliwfzą approbacyą, i wierzyć można, że on na morzu i w obozie zażywany będzie w przyfzłym czafie, zwłafzcza w niepogody i gorąca, bardziey niż herbata.

Nim skończę pifać o tey Roffyifkiey potrawie, muszę iefzcze namienić okoliczność należącą do fiania kapufy, ktora częftokroć ogrodnikom czyni wiele przykrości, ta zaś ief: robaczki małe ziadające rozfadę młodą z ziemi wychodzącą. Probowawfzy bezskutecznie różnych fposobow, przyfzła mi przed trzema laty myśl fczęśliwa, abym młodą rozfadę wyfzłą z ziemi skrapiał wodą wapienną, iakiey do bielienia ścian zażywamy. Zaraz robactwo to zaniechało obiadać rozfadę, ktora daley rofła bez przefzkody. Ile wiedzieć mogę ief to iedynym zabezpiezeniem przeciw fzkodliwemu robactwu ogrodowemu, wapno nie pfuie

zieleniny młodey ogrodowey, i owszem
ziemię poprawia.

*O suszeniu zieleniny sposobem
wieśniakow Rosyjskich*

Wziąć ostu (*carduus vulgaris*)
ani nadto młodego ani też stare-
go, ponieważ w iedney i drugiey
właŃności stwardnieie: przyzwoitego
gatunku mieć można przez całe la-
to, ile razy rola gdzie uprawi się.
Chmielu wypustkow z ziemi świeżo
wyfzłych, koziey bródki (trago po-
goń) podagriczniku, babki z sze-
rokim liściem (*Plantago latifolia*)
i inney dzikiey zieleniny do iedzenia
zdatney, czy to kaźdey z osobna,
czyli iak się znaydzie zmieszana.
Przemyi ią, i gdy wyschnie pokray
grubo, oparz, włóż w naczynie, przy-
syp trochę żytney mąki i miészay
przylewając tyle kwasu, aż nabędzie
stopnia gęstości podobney do leiącego

się ciasta, i ażeby włożywszy płaską łyżkę nabiegło w nią trochę polewki. Postaw to naczynie w ciepłej miernej izbie o podal od pieca, przykryj dobrze, rano i wieczor wymieszaj i w kilku dniach skwaśnieie. Ponieważ zaś na wiosnę bywa trudno o cebulę, gdy fuszoney nie ma, możesz zamiast oney wziąć szczypioru albo inney cebulney naci i razem kwasić: wyciśnij potym trochę wszystkie te ukwaszone rzeczy, włoż na płaski piec, fusz częstokroć przemieszając, a spiekle do kupy porozcieray. Niektora zielenina łatwo się rozciera, iako to młody chmiel, kozia brodka i babka: ofet zaś i podagrycznik kleią się do kupy.

Pakując one w papier, trzeba skrapiać kwafem z nich wyciśnionym i przydać trochę tłuczonego pieprzu i kminku. I gdyby nic w utratę nie poszło, a robota twoja zrobiła się tym lepsza, gotuy resztę wyciśnionego kwasu, poki nie zgęstnieje na kształt pato-

patoki, i mieszay do niey tyle wy-
ciśnioney suchey zieleniny, aż stwar-
dnieie i utłuc się da na proszek, któ-
ry proszek przyłącz do całej twey
preparaty.

Takowa polna zielenina smaczniey-
sza iefzcze będzie, gdy zamiaść kwa-
śu i żytney mąki, następującym spo-
sobem zakwasisz ją. Skrop mąkę ze
miodu zrobioną ukropem, nakryj i zo-
staw przez parę godzin. Potym nalej
na nią tyle ukropu, ile zechcesz ją
mieć mocniejszą lub słabszą, wrzuc
też ze dwa rozpalone kamienie, i
przykryj niech postoi iefzcze dwie go-
dziny. Naostatek przecedź przez dur-
szlak albo sito i wyciśnij należycie sło-
dziny. Tę zieleninę kwaszoną gotuj
iako kwaśną kapustę, przydawwszy ię-
czmienney albo owianey kaszy, kto-
ra nie tylko smacznieyszczą i posilniey-
szą robi supę, ale też i gęstsza, przez
co kapusta albo zielenina zarówno
zmieszana trzyma się i na dół nie opa-
da z tey mieszaniny. D

Kwaśne do sup służące suchary zrobione z szatkowaney kwaśney kapusty, burakowych korzeni i naci, osetu, młodego chmielu, podagryczniku, koziey brodki, babki i innych tym sposobem kwaszonych zioł i korzeni, iako to liścia z kapusty, rzeppy i rzodkwi, z kalarepy z liściem i bez liścia, rozfady &c. Kwaszą się one kwasem z żyta albo słodową mąką. Można też po części, iak wyżej opisane, kapustę, buraki, buraki z nacią same przez się kwasić.

Kiedy żołnierz mało ma czasu, a chciałby swoje iarzynty ususzone schować, powinien co ma ukwaszonego wziąć, przylać drożdży albo kwasu rozczynnego chlebowego i zmieszać z mąką ięczmienną na ciasto, a jeżeli nie dostanie ięczmienney, to z żytną mąką przymieszawszy kwasu, upiec potym iak chleb, i upiec z niego suchary. Nie będą one wprawdzie z żytną mąką zrobione tak smaczne.

Mają takowe suchary więcy w sobie chleba a niżeli iarzyńy.

Chcąc w wielkiej partyi robić takowe do sup służące suchary, naprzykład dla woyska, trzebaby na ciasto mięszać siekaną kwaśną kapustę i inne czy to kwasem, czy mąką żytną, czyteż brzeczką zakwaszoną zieleninę z własną iey kwaśną polewką i trzema ćwierciami ięczmienney a iedną żytney mąki, upiec chleb, i porobić z niego suchary.

Ażeby gustowi iednakowym smakiem nie czynić przykrości, można by różne gatunki sucharów takowych do sup służących obmyślić, dobierając zieleniny różnego rodzaju. Wyjąwszy przypadek w którym takowe suchary przeciw niektórym chorobom, naprzykład skorbutowi, iednakowy zawsze skład miecby powinny. Kwaśna taka *materia medica* nie przyda się nikomu lepiej iak lekarzom Rossyjskim, gdzie pospolstwo przyzwyczai-

ione iest od młodości do kwasow. Spodziewam się że wkrótce takowe supy będą miane za lepsze w szpitalach, niż profzki, effencye, dekokty &c.

Kto zechce te suchary mieć pełnieysze zieleniny, smacznieysze i kwaśnieysze, niech weźmie samey ięczmienny mąki, a zieleninę kwaszoną i wysuszoną rozwolnić w piwnym occie ieszcze lepiej w winnym, i potym niech z nią upiecze suchary.

Do wszystkich tych sucharów trzeba przydać cebuli, czy to kwasząc, czy też przymięszając, także kminku, iałowcu i trochę pieprzu.

Względem zieleniny należącej do zrobienia sucharów supnych, nic iey nie szkodzi, gdy się iak placek upiecze: oparzywszy ią bowiem, można drobno posiekać i ukwasić, a suchą kwasem albo octem odwilżyć.

Cheąc suchary w papier pakować, należy ie potłuc na gruby profzek,

ażeby nie wiele mieysca zabierały. W gotowaniu nie trzeba do nich przyfypywać kaszy, gdyż mąka iey mieysce zastępuje. W obozie więc suchary są żywności artykułem wygodnym, zawierającym wiedney massie wszystko co wechodzi do supy oprócz mięsa i soli.

O kwaszoney Niemieckiey szatkowanej kapuście.

Rownie i ta bez soli zaprawia się: przydają do niey jagod kwaśnych, albo iabłek, kminku i iałowcu, a gdy do obozu albo na okręty robi się, powinna być mocno ukwaszona. W suszeniu tak z nią obeyść się trzeba, iak z siekaną kwaśną kapuścą. Aby piękna i biała została, postaw ramę na dwa cale wyżej od wierzchu pieca, rozścielay na niey kapuścę rzadko i przewracay często. Gdy zechcesz ją w papier pakować, zakrop octem, aby trochę wietką została i w pako-

waniu nie kruszyła się. Przymieszay także pakując cebuli suchey, kminku tłuczonego, iałowcu i trochę pieprzu. Robiąc kapustę dla żołnierzy należy pamiętać nie tylko o smaku ale i o cenie. Gotuje się tak iak świeża kapusta, i potrafi każdy Kucharz sporządzić ją podług swego upodobania: lecz na okrętach i w obozie trzeba tym kwaśniejzey kapusty, i powinnaby tam gotować się z mąką albo kaszą przy obfitym fosie, gdyż takowy na tym tu mieyscu wielce iest pożyteczny.

O KAPUSCIE OPIEKANEY.

Ta robi się rozmaitemi sposobami.

W Rossyi wypalają chlebny piec, okrywaią potym całe iego dno drzewem, kładą co tylko można głów kapuściannych wzdłuż na dwoie przerniętych i zostawuią aby się w swoim własnym upiekły foku. Potym wyimuią ie, pakuią mocno w naczynia

i stawiają do chłodney komory, aby się tam ukwasiły.. Ten jest naylepszy sposob opiekania kapusty, ale chcąc ją do usufzenia lepiej przygotować, trzeba ją potrzymać w miernie ciepłej izbie przez dwa tygodnie, aby się należycie ukwasiła.

W Inflantach zwykli pokraiane na dwoie głowy kapuścianne wodą oparzać, a iak ostrygną układać i mocno w statek pakować, a tak w zimney komorze do kwafzenia zostawiać. Niemcy kwaszą kapustę w ciepłej izbie.

W Finlandyi ludzie wieyscy oparza ją także wodą gorącą. Ale zamiast pakowania w naczynie, wkopują w ogrodzie swoim w doł okrągły, szeroki na pułtora łokcia, tarcice wprost stojące, nakształt wyfokiey fassy, w który doł tarcicami ocębrowany pakują kapustę, mocno udeptuiąc ją. A gdy w zimową porę chcą ją gotować, siekierą tyle wyrębiają, ile im trzeba.

Chcąc tę kapuścę suszyć, trzeba albo liście iey rozebrać albo grubo posiekać. Wreszcie zaś tak z nią postąpić, iak się uczyło o szatkowaney i siekaney kapuście. Maią niektorzy kapuścę tym sposobem sporządzoną za smaczniejszyą.

Można i z takiej kapuusty suchary dobre do supy służące robić, ile z ukwaszoney Rossyiskim sposobem. Opiekałem także nie dawno ofet i babkę. Ale nie wiem dotąd co z nich będzie, zostawiono takowe nieporznięte i mogłyby się naylepiey zdać na suchary służące do sup.

O iarzynach niekwaszonych.

Wszelkie ogrodowiny, i zielenina mogą być suszone. Ogorki tylko nieudawały się dotąd suszone. Tymczasem opiszę sposob suszenia gatunkow naypożyteczniejszych i uczynię nayprzod tę ważną przestrożę: Ze wszy-

łkie ogrodowiny jeżeli nie mają brudnemi i szarami zrobić się w suszeniu, ale zostać białe, nie powinny bynajmniej być wzięte zwiędłe, ale iak nayspieszniej być złożone na piec, iuż dobrze rozgrzany, a tymże samym sposobem obeysć się należy i z oparzonemi aby gnić nie miały czasu.

Kalafiory, poobryway gałązki z pniaczka i porozkraway raz albo więcey według grubości ich. Głaby fame gdzie miętkie poobieray i poprzekraway w talerzyki. Oparz dobrze i włoż na ramę, która cokolwiek odstawać powinna od pieca. Piec niech iuż będzie gorący, żeby kalafiory nie miały czasu ani wędnieć, ani gnić, ale aby raptem schły. zpróbuję w przyszłym czasie suszyć to warzywo całkiem.

Sam kwiat kalafiorow brunatnieie pod czas suszenia, ale w gotowaniu zrobi się znowu białym. Trzeba po suszeniu potrzymać ie w miejscu

wilgotnym nim się upakuia w papi-
rowe obwoluty, a po upakowaniu na-
leży paczki takowe znowu wyfufzyć.

Mając gotować kalafiory, oparz je
wrzącą wodą, poki znowu nie wybie-
leia. a wodę brudną odrzuć; gdyby
w tey wodzie pozostały, nie łatwo da-
dzą ugotować się miętko. Te suszo-
ne kalafiory nie będą po ugotowaniu
tak pozorne dla oka iak świeże, ale
ieżeli się dobrze ugotuia, nie wiele
świeżym ustąpią w smaku i przyie-
mności. Na morzu i w obozie będą
one dosyć smaczne.

Brokoli z figury swoiey zdaie się
być poprawionym we Włofzech iar-
mużem. Niemcy nazywaią go *Braun-
kohl*, *Brohnikohl*, *Brokohl*, i iest po-
dobieństwo że z Niemieckiego wzięte
iest słowo Brokoli. Jest to wyśmie-
nita kapuściana ogrodowina, umieiać
ia sporządzić; szkoda że zamało zna-
joma iest. Urzyna się wierzchołek z
brokoli, środek dobry do iedzenia,

a pniaczek wypuści wiele gałązek dobrych do włożenia w supę, albo na sałatę. Wypuszcza nawet gałązki i w piwnicy. Szrodek z głąbu porznięty na talerzyki i gałązki można suszyć. Obojga przed suszeniem oparzać nie trzeba; tylko podobnież susz nagle iak kalafior. Do upakowania niech z wilgoci będą wietkie, a po upakowaniu, paczki z niemi przesufzone; kucharze nie oparząją brokoli przed gotowaniem, aby woda z nich smaku nie wyciągnęła najlepszego.

Kalarepa podobno ma nazwisko od *Caulis* i *rapa*. Wybiera się tylko część zielona i miętka i w kostkę się kraie równie.

Brukiew powinna być w kostkę kraiiana, oparzona i suszona. Przed gotowaniem tak kalarepa iak brukiew nie powinny się oparzać, dosyć na obmyciu ich ciepłą wodą, przystaw zaraz do ognia.

*Włoska kapusta zielona, żółta
i kędzierawa.*

Oparzywszy pokray grubo i włoż na ramę. Ufuszoną położyć na mieyscu wilgotnym, aby się zrobiła więtką, a w pakowaniu przesypany ją tłuczonym muszkatowym kwiatem i pieprzem, przyday też suszoney cebuli, wysusz paczkę nim schowasz.

Jest to ieden z naylepszych suszenia artykułow. Ta kapusta zostaie w swoim właściwym smaku i jest daleko lepsza od świeżey, która z piwnicy dobywa się na wiosnę. Wreszcie gotuie się iak świeża i nie trzeba iey oparzać przed gotowaniem. Przystaw się do ognia w wrzącey wodzie, gdyż w zimney stwardnieie iak tyto i nie narośnie choćby się naydłużej gotowała.

O różnych kapuścianych roz-
sadach.

Jarmuż gdy przemarznie ma nabie-
rać słodyczy, poobmykay liście z
głaba i pokray miętki frodek w tale-
rzyki. Wyfusz na ramach albo w
gorącej izbie albo na piecu. Przywroć
więtkość i pakuy w obwoluty papie-
rowe, ktore znowu przefuszysz.

Parzyć iarmuż tak iak białą kapu-
stę, aby w gotowaniu prędzey zmiękł,
jeszczem nie doświadczał. Powinno-
by się dobrze udać, owszem i lepiej.
Niech więc sufzony, będzie przed
gotowaniem oparzony, a błękitną z
niego wodę odley. Z ukontentowa-
niem widzi się na ten czas iak iarmuż
sufzony i pakowany, do pierwszego
swego pozoru powraca.

Kto iarmuż sadzi, niech się postara
o piękny brunatny i kędzierawy iego
gatunek. Dwa pożytki sadzenia iar-

mużu namienić tu muszę. Pierwszy wpoł wyrośtemu ułamawszy środek czyli serce i liście, nabędzie gałązek nowych i rozrośnie się w krzak. Drugi pożytek wybrawszy rozfadę na przedzadzenie, posiey na tym mieyscu iarmuż, i nie przedzadzay go, a uda się bardzo miętki. W tych kraiach gdzie gospodarstwo ieszcze niewydoskonalone, gdzie nie ieden 5. lub 6. mil posyła do lasu, wypaliwszy swoy na zrobienie pola, na takiey nowiznie, po Inflancku, wypalonym polu, z pożytkiem sieie się rozfada. Wszelki gatunek kapufty urodzi się słodzy i smaczniejszy na takiej roli. Naybardziej tedy radzę sprobować siania na niey iarmużu i brokoli. Przynajmniej nie trzeba obawiać się tam tyle robactwa: ale od zaiącow trzebaby płotem ogrodzić.

Rzepa, pietruszka, marchew, pasternak, kuczmarka, kozia brodka, skorconera powinny być mocno oparzone

częścią w kostkę, częścią w talerzyki pokraiane i czym prędzey na gorącym piecu rozłożone. Suche a nieodwilżone zapakuy w ładunki. Maiąc one gotować, nie trzeba parzyć, tylko obmyć ciepłą wodą.

Szczaw, szpinak, kurza stopa (*Portulaca*) lebiodka, endywia, cykorya, warzęcha, bobownik, estragon, bazylika, ofet, rapontyka, sałata, i inna tłuſta a wilgotna zielenina, ciężko sutfzyć się daie, aby kolor swoy utrzymała. Jeżeli pierwey oparzy się ukropem, w kupę się zlepi. Naylepiey uczynisz: pokraiawszy liście rozłóż na ramach nie zbyt grubo w ciepłej izbie, jeżeli nie chcesz podiać pracy rozkładania liſtek po liſtku, albo też posiekane grubo sucz na piecu.

Młode burakowe liście, ćwikła, a naybardziej trybula, pietruszka, liście felerowe, rzeżucha, gorczyca, bylita, biedrzeniec, kopr, borak, ruta, młoda pokrzywa, babka, podagry-

cznik, kozia brodka, kwiat od gorczycy, fzcypior i podobna niesfoczysta zielenina, uschnie częścią oparzona i drobno posiekana, częścią zaś surowa pokraiana albo i całkiem, pierwsza oparzona na piecu w sporym cieple, druga w gorącej izbie na ramach. Schnie ona dobrze na mocnym także słońcu. Przed pakowaniem niech taka zielenina nabierze wietkości na miejscu wilgotnym.

Każdy gatunek iey przeznaczony do sup osobno się pakuje. Ale wolno i pomieszane pakować, aby na morzu, w obozie i w podróży mieć wszystko w kupie co służy do zrobienia sup dobrych.

Dla żołnierzy na okrętach służących można takową suszoną zieleninę pakować między suchary, sposobem wyżey o kwaśnych supach opisanym. Naprzykład na supę przeciwną skorbutowi, warzęchę, bobownik, gorczycę, liście burakowe, ćwikłę, ofet,
fzczy-

fzczypior, albo iakie wyznaczą lekarze.

Abym iefzcze nieco o zażywaniu wyrażoney zieleniny namienił, przydaię, że iey tak zażywać można iak świeżey, to iest: dufić w gorącym piecu fczaw, fzpinak, lebiodkę, ofet (ktory smakuie iak fzpinak) liście od rapontyki, ćwikłę, młodą pokrzywę, babkę, (ktora ma smak rozfady) podagrycznik (ktory ofobliwey iest zieleności) kozią brodkę i kwiat z gorczycy. Do fup bierze się tłuściofz albo kurza noga (portulaka) endywia, cykorya, warzęcha, bobownik, eftragon, bazylika, fałata, liście burakowe, rzeżucha, gorczyca, biedrzeniec czarny, (pimpinella fangviforba) kopr, borak, fzczypior, i każda zielenina, ktora w piecu dufić się zwykła.

Więcey nie wspomnę o zażywaniu tey zieleniny. Dobrzy kucharze, życia naszego dobrodzieie, potrafią lepiey odemnie rozrządzić nią. Wfzyst-

ko com dotąd o gotowaniu fufzonego warzywa wyraził, i co powtarzać ie-
szcze o nim będę musiał, dla niewia-
domych w sztuce kucharskiej i nieu-
miejących sobie poradzić uczyniłem.

Jeszcze powiem o młodych pokrzy-
wach, w zamiarze fufzenia ich, iż
przez ośm tylko dni są młode i mięt-
ke. Przemyj, oparz, drobno posiekaj,
i fufz czym prędzey. Przestrzedz ie-
dnak trzeba, iż dłużej gotować się
powinno. Może lepiej byłoby młode
pokrzywy posiekane gotować nie opa-
rzywszy ich.

Młode buraki, korzeń i nac opar-
zone, posiekane, fufzone i w piecu
dufzone mają smak prawie bobu Tu-
reckiego; lecz powinny być dobrze
oparzone przed gotowaniem, aby smak
burakowy wyciągnęła z nich woda.
Tym końcem trzeba buraki gęsto siać,
i wybierać iedne na fufzenie, aby dru-
gie zostawione w ziemi do iefieni,
tym sporfze urosły. Czerwone podos

baią się powszechnie lepiej. Bura-
kowa strawa jest smaczna, i naturalną
swą słodyczą tuczająca, iako też i skor-
butowi zabiegająca. Ja zalecam ją
ofobliwiewy, ile że robotą około bura-
kow ogrodowa i inna nie jest trudna.

Szparagi. Wierzchołek tylko dłu-
gości palca bierze się i zaraz kładzie
na ramę nad piecem stojącą. Czyli
oparzone, czyli nieparzone szparagi
suszyc lepiej jest, nie wiem. W su-
pie probując nieparzonych suszonych
i duszonych, doznałem że dobre.
Trzeba one ukropem oparzyć przed
gotowaniem i wodę tę odrzucić. Zie-
lone wierzchołki szparagow wpoł wy-
rosłych, czyli przerosłych, ktore zrzy-
wane nie bywają, są do supy ieszcze
bardzo dobre po ufuszeniu. W wie-
lu Prowincyach Rossyiskich, w ie-
dney części Polski, na Wołoszczyźnie
i innych mieyscach rosną szparagi
dziko, i rownie mają być dobre iak
i nasze ogrodowe. Tam pożyteczniej

byłoby suszyć takowe iak u nas, gdzie nie bez pracy przychodzą. Ufuszywszy, trzeba im przywrocić więtkość na wilgotnym miejscu, i w pakowaniu pieprzem przepruszyć.

Groch cukrowy z strączkami, zwykł się brać wcale młody do suszenia, ale lepszy wpoł dorosły, czyli iak zwyczajnie gotowany świeżo bywa. Nie trzeba go namaczać po ufuszeniu, gdyż nie łatwo ugotowałby się miętko. W łuszcze zaś suszony, kwaśnieie i brudnieie przez parę wychodzącą z ziarek, lepiej więc groch wyluszczony suszyć ofobno w gorącej izbie na ramach, a strączki na gorącym piecu. W pakowaniu układaj ie razem; nie mocno pakuy, aby koloru zielonego nie utraciły. Maiąc gotować strączki ukropem dobrze oparz,

Zaden artykuł między suszonym warzywem nie był dla mnie trudniejszy przeszłego lata od grochu cukrowego.

Mam jeszcze całe paki grochu, który w suszeniu nie udał mi się. Dobroć w strączkach odemnie pożądana jest ta: aby trochę więcej niż wpoł dojrzałe, równie iako i groch, piękne i zielone zostały, i bez moczenia w iedney godzinie ugotowały się miętko.

Groch enkrowy bez strączkow, ma być iak już namieniłem, suszony bez oparzenia na ramach, w izbie gorącej, albo też na piecu miernie wypalonym. Oparzany i suszony będzie zieleniwszy, ale też twardszy w gotowaniu.

Fasoli albo Bob Turecki, groch szablasy, nie oparzając go rozerzniy w dłuź na dwie części, a dla prędzszego ufuszenia posiekay na kawałki w poprzek. Nie trzeba ciasno pakować, aby nie zrobił się blady. Groch szablasy koniecznie oparzyć dobrze przed gotowaniem trzeba.

Obadwa te gatunki bynajmniej niezwiędłe suszyć nagle trzeba na piecu,

teżeli kolor im właściwy chcesz zachować. Rama powinna na dwa cale być podniesiona wyżej nad piec, aby się nie przypaliły. Można też suszyć w poł dojrzałe ziarka Włoskiego i Turckiego grochu, który do bobu prostego jest podobniejszy.

Kto groch szablasty w swoich gatunkach chce mieć wcześniej, niech go sieie na inspektach, aby w poł Maia mógł być przefadzony, gdyby słoma jego była nawet piędziowey długości, oba te gatunki iak groch mają być suszone.

Groch, soczewicę i bob, rozgotuy na papkę. Gdy na dno garka upadnie i woda nad nią ustoi się, wyley na serwetę rozpostartą na sicie i zostaw tak długo, aż woda wśzystka wycieknie; gąszcz rozłóż na ramę do suszenia. Wodę odlaną z precedzoną zmięszawszy, gotuy z pietruszką, selerami i galganowym korzeniem, aż na papkę. Precedź przez durzślak,

dodaj trochę kwiatu muszkatowego i pieprzu, pomięszay z pierwszą niezupełnie suchą papką i ususz obie razem. Utłucz suche grubo i przymięszay, jeżeli dla podróżnych na morzu, których zechcesz korzeni, iako to, pietruszki, liścia selerowego, estragonu, bazyliki, boraku, iednym słowem co ci podoba się.

Aby groch, soczewica i bob mieć wszędzie i przez cały rok, wiadomo każdemu, iż bez suszenia umyślnego obeydzie się. Suszyć wszelako można tę leguminę dla umniejszenia wagi, dla ściślejszego upakowania, dla ugotowania w kwadransie, i na ostatek dla oszczędzenia na okrętach wody lądowej w długim gotowaniu, ktorego taka legumina potrzebuie.

Kartofle i bulwy, obgotuy aby dały się obłupić, rozetrzyj na papkę, którą rozłóżysz na ramach, z gdy uschnie potłucz na gruby proszek na kształt kaszy. Wolno też ususzoną

papkę połamać na kawałki, podług każdego wygody w pakowaniu. Ponieważ łupina od pieczonych kartoflow jest dobra do iedzenia, mając sutfzyć ie dla woyska, dosyc będzie na obmyciu ich czystym. Obiedwie te leguminy nie są trwałe w lecie; ażeby więc dla ubogich ludzi w tey części roku w ktorey im iak naytrudniey o chleb, pomoc z nich mieć, kartofle powinneby być suszenia artykułem naycelnieyszym.

Bulwy (*Tubera*) tę mają zaletę, że raz zasadzone same się krzewią i raz na zawfze rosną, chociaż innego starania około nich nie będziesz miał, procz corocznego iednego przeorania ziemi tey, na ktorey rosną. Możesz tę robotę na wiosnę podić i razem bulwy zbierać, a tym sposobem odbędziesz dwie roboty razem. Czyliż nie dosyc wielka przyczyna rozmnożenia tego warzywa, ktore mało pracy potrzebuie?

Dynię dobrze ugotuy na papkę, rozetrzey i tak iak kartosle ufusz. Połam placek fuchy na kawały, niech wilgocią mieysca cokolwiek odmięknie i pakuy w ładunki z papieru, ktore znowu przefuszysz przy piecu. Dynię tak fuszoną, trzeba przed gotowaniem oparzyć ukropem, dobrze rozetrzeć i gotować z mlekiem i z masłem a pieprzem zaprawić. W gotowaniu dziwnie narosnie i konserwuje swoy naturalny smak i słodycz. Tymże sposobem można fuszyc marmeladę z jabłek; z winnych będzie naylepsza. Gotuią się z wodą i z winem, a zaprawiaią się na stoł cynamonem i pieprzem.

Agrest niedoyrzały. Doyrzalego brać na tę potrzebę nie dobrze, ponieważ skoraka iego i nasienie twarde. Gotuy agrest poki nie popękaia się jagody, co wnet nastąpi; różgnieć na papkę, zmieszay z trochą ięczmienney mąki, fusz na piecu, i potym utłucz

na profzek. Można też suszyć w piecu całkowite jagody na sitach, albo rzefiotach po wyięciu chleba.

Maliny. Jedne i drugie po ususzeniu, gotuy w wodzie z winem i na stoł z grzanką daway, zaprawiwszy cynamonem i cukrem. Można też z obydwóch tych owocow zrobić sok dobry do pieczyftego.

Kardow, korzenia kopru Włokiego; Duńskiey kapufty (*borecole*) Murciańskiey kapufty (*coves murcianus*) nie mogłem na doświadczenie dostać.

Ze w Holandyi suszą spody od karczochow iest rzecz pewna. Zapomniałem ich sadzić w przeszłym roku, ale mniemam, że te spody pierwey trzeba oparzyć i potym czym prędzey na ramach nadpiecowych suszyć. I całe karczochy tym sposobem suszyć się dadzą. Kto wie, iak wiele nie znajdzie i obmyśli się ieszcze takowych Artykułow suszyć się mogących. Ale tym

czasem dożyć na poprzedzających wiadomościach.

Salata.

Regułą jest iedną zdrowia, aby żadnego pieczyftego nie ieść bez fałaty; ponieważ ona wraz z octem rozwalnia żołądek i chyl poprawia. Wiele jest ofob tak lubiących fałatę, że rownie iak moi ziomkowie Frankonowie, moi sąfiedzi Szwabowie i ia, iadamy nie fałatę dla pieczeni, ale pieczeniä dla fałaty, i dla tego kolki nie wiele znamy. Ale iakże ona musi być smaczna w obozie, a ieszcze smaczniejszyza na morzu płynąc do Indyi &c. ? Rozdzielmy na części iey opisanie.

imo. Trzeba oparzyć tyłą wody ile fałata może naciągnąć, aby znowu narofła, ostudzić, i zaprawić oliwą, octem i pieprzem.

Siekana i szatkowaną kwaśną kapu-
stę, opiekane i kwaśne buraki. ~~zobacz~~
zdo. Oparz, odley wodę, ostudź i
zapraw oliwą, octem, solą i pie-
przem. Siekaną kapuścianą sałatę,
jak prędko świeżo posiekasz, nie cze-
kając aż zwiędnie na ramy włożyysz,
a po usufzeniu więtką trochę zrobi-
wfszy, pakuć w ładunki z papieru, przy-
dawfszy trochę pieprzu. ~~zobacz~~

Liście tłustofzu, warzęcha, bobo-
wnik, rzeżucha, sałata, szparagi, chmie-
lu dzikiego wierzchołki; korzenie fe-
lerowe ze środkiem naci, endywią,
wierzchołki z brokoli, cykorya mogą
być razem zmięszane i zaprawione.

3. Na wolnym ogniu gotuy dobrze
nakrywfszy, z octem i z masłem, albo
też z octem i słoniną w kostki rznę-
te. Rznęta sałatę z białey, zieloney,
żółtey i kędzierawey Włoskiey kapu-
sty, liście tłustofzu, warzęchę bobo-
wnik, rzeżuchę, sałatę, wierzchołki
chmielu dzikiego, endywią, cykorya

&c. można iedno z drugim w różney proporcyi mieżać.

4. Rzodkiew rznąęą w talerzyki i raptem suszoną, a potem na proszek tłuczoną, namocz w zimney wodzie, aby napęczniała, i zapraw oliwą, octem, solą i pieprzem. Dla osob bezzębych, chcących żołądek pokrzepić, iest ta sałata wyborna. Takowa rzodkiew zachowuie całą swą ostrość, powinna więc w iesieni być suszona świeżo. Papier na iey paczki powinien być woskowany, aby żadna wilgoć nie doszła, ktoraby ostrość rzodkwi ulotliwą rozwolniła. Naylepiey iednak w butelkach się zachowa. Niżey opisany chrzan może tymże sposobem służyć za sałatę przeciw skorbutowi.

5. Rozmiękcż octem i wodą słoną, sałatę suszoną, przyday trochę soli i iedz zaraz, albo też przymieszay oliwy. Do tego gatunku sałaty należą: Nasienie rokambułu (*cepa ascalonica* *vel sterilis*) pory, cebula, głąby lo-

pianu, niedoyrzały agrest, niedorośte strączki pieprzu Indyjskiego, grzyby, niedoyrzałe melony, i dynie i wszystkie gatunki soloney podobney sałaty. Pęcznią one po większey części tak doskonale, iak gdyby nigdy suszone nie były. Tym sposobem solona cebula suszona, kiedy iey dostatkem mieć można, stanie szczególniej za wysmienitą sałatę na okrętach i w obozie. Rokambuł iest wprawdzie delikatniejszy, ale też więcej kosztuie.

Lubo sposob solenia iest powszechnie znaiomy, nie zawadzi iednak namienić iakim ia sposobem cebulę i rokambuł solić zwykłem. Obłup cebulę i pokray ią w poprzek w talerzyki, rokambuł zaś weź z łuską w całości. Jedno i drugie namocz w słoney mocno wodzie, i trzymay w niey cebulę przez 24. godzin, a rokambuł przez 48. godzin. W ten czas dopiero rokambuł obłup, gdy przez wodę słoną

Juska zwolnie i odstanie. Jedno i drugie opłocz w czystey wodzie, aby sol po więkzey części znowu wyszła. Oparz wrzącym octem cebulę, która w cienkie talerzyki była pokraiana, raz, rokambuś zaś wzięty całkiem, trzy razy. Niechay w occie tak długo leżą, aż ocet zacznie stygnąć. Nakoniec włóż cebulę i rokambuś w słoje, albo w polewany garnek, przyłączay do nich bobkowego liścia, kardamonu, gwoździków, Angielskiego ziela, pieprzu całkiem, estragonu, i co ci się zdawać będzie. Wley także sam ocet na nie i zostaw. Wkrótce sucz na ramie nad piecem, a gdy uschną, skrop octem, zapakuy w ładunki z papieru i przesusz.

Można też i z papki sporządzić fąkę, zwłaszcza zrobioney z agrestu i jabłek, iak wyżej opisałem. W ciepleyszych Kraiach można papki, czyli marmelady takowe mieć z pigwów i innych owoców.

O Korzeniach.

Nauka moja o powszechnym roślin
 suszeniu, może będzie tak szczęśliwa,
 że wiele rodzących się w naszym
 Kraiu zioł i korzeni, zastąpią zagrani-
 czne korzenie aromatyczne. Zycze-
 my sobie tego skutku pożytecznego
 od dawnego czasu, i nie od rzeczy
 jest zdanie twierdzące, iż domowe
 rośliny przyzwoitsze są naszymu natu-
 rze, a niżeli zagraniczne. A gdy
 sprawa o zagranicznych korzeniach
 aromatycznych nie jest udecydowana,
 ani niemasz okryślenia w jakiej mie-
 rze dla każdego kraiu są pożyteczne,
 opowiem które rośliny aromatyczne
 są lepsze do suszenia, aniżeli się do-
 tąd o nich w ogolności mniemało.
 Każdy tu postrzeże, co tylko wzglę-
 dem moiej umiejętności ograniczoney
 jest nowego, spodziewam się więc,
 że o foby odemnie więcej wiadomości
 mające

maiące doświadczenia moje rozszerzać będą.

Smarze, od dawnego czasu znane są, lecz suszone na piecu staną się daleko smaczniejszymi, od suszonych dawniejszym sposobem na powietrzu. Doświadczyłem oprócz tego, że się w papierowych paczkach daleko lepiej konserwują. Zostaw je na wilgotnym miejscu, aż zmiękną trochę, przymieszaj trochę pieprzu w pakowaniu. Nie próbowałem jeszcze odparzyć smarze przed pakowaniem.

Bylica, znana jest także dawno, lecz widziałem dotąd suszoną w wiązках tylko. Weź młodą niezupełnie rozkwitłą bylicę, poobrywaj kończyście małe listki, ususz na piecu i zapakuj. Bylica i smarze może na słońcu ususzłyby się dobrze.

Chrzan znają w Rosji od dawnego czasu suszony. Ja go kraję w poprzek w talerzyki, a czasem wzdłuż

cienko, w iesieni i na wiosnę, i naglesuszę. Potym go na profzek tłukę i przesiewam przez gęste sito. Ten profzek pakować trzeba w woskowany papier, aby ostrość ulotliwa przez doycie wilgoci nie rozwolniła się w chrzanie; naylepiey się zachowa w butelkach. Gospodarz może podczas wiosny opatrzyć się na całe lato chrzaniem; że zaś chrzan nie ma mocy w lecie, a suszony iey nie traci, ostatni wygodnieysz, nawet i ztąd, że naydrobnieysze korzonki iego zdadzą się na suszenie. Jeżeli profzek z chrzanu chcesz octem zaprawić, namocz go pierwey w zimney wodzie, żeby narost, a moc iego zaraz odnowi się.

Kuczmorka (*Sifer album*) znana jest także, rownie z nią obeysć się należy, z tą odmianą, że ią oparzyć pierwey trzeba wodą dla łatwieyszego skorki zdiecia. Zapakuy ią w profsty niewoskowany papier. Ten korzeń

trudny jest do rozmnożenia, ponieważ nasienie jego tak ciężko wschodzi, że część weydzie iednego, a część drugiego dopiero roku. O czym w moim własnym ogrodzie przekonałem się.

Biedrzeniec, kopr, estragon, bazylika, liście z pietruszki i selerow, borak, zawsze bywały suszone. Sposob suszenia ich opisałem przy iarzynach.

O cebuli jest powszechnie wiadomo, że do zaprawy naywiększey liczby potraw zażywana bywa. Jej niedostatek na wiofnę czyni kucharzom przykreść poki szczypioru nie masz. W podróży większa z nią niewygoda, gdyż w zimie marznie ona, a na wiofnę wysycha. Pokraiana cebula wzdłuż w kilka dni nie uschnie; przeciwnie zaś prędzey od każdej inney iarzyny wyschnie pokraiana w poprzek w talerzyki. Mając ją suszyć trzeba wziąć nie zwiednę i nagle suszyć.

Podobnie szalotty, pory, szczypior. Szczypior powinien być drobno kra-

iany i raptem sufzony. Gdy słońce
 najmocniey grzeie, tych ogrodowin
 za pomocą iego ciepła możesz sobie
 przysposobić obficie. W pakowaniu
 postąp iak wyżej przy innych iarzy-
 nach namieniłem. Rownie i z rutą
 obeydziesz się, którą niektorzy iedzą
 z chlebem i masłem.

Bulwy. Suszenie ich przy iaryznach
 opisałem, tu ich tylko dla korzennego
 smaku wspominam.

Wierzchołki zielone, od szparagow
 w poł wyrosłych iak sufzyć, opowie-
 działem wyżej przy szparagach. Tu
 tylko powtarzam, iż na zaprawę po-
 traw zdadzą się.

Niedoyrzałe strączki pieprzu Indyi-
 skiego, pokray w poprzek w talerzyki
 i sufz nagle na piecu. Może z nich
 bydź zaprawa potraw.

Rokambuł albo czosnek z nasieniem,
 iest daleko od ordynaryinego przy-
 jemnieyszy. Rownie iak iest prezer-

watywą podczas panujących zaraźliwych chorób, ofobliwie w obozie, a iezcze bardziey na morzu, tak też iest zdrowy przydany do mięsiwa niestrawnego sprawującego wiatry albo rżnięcie. Naprzykład pieczyfte baranie, gęsie i kacze.

Pokray rokambuł w poprzek w talerzyki, ufusz nagle i stłucz na profzek. Można ten profzek w szkle na stoł dawać, aby iak sol i pieprz był do gustu każdego na pogotowiu.

Mogę na tym mieyscu przypomnieć: macierzankę, skorki cytrynowe, iałowiec, bzowy kwiat, na profzek utłuczone, i co kto odemnie więcey zna.

Namienić iezcze muszę, że zamiast odwilżenia fuszonych roślin, odstawiąc takowe do piwnicy, można one skropić wodą, w tę miarę aby łatwiey ciałno pakować się dały, byleby po upakowaniu znowu przesuszyły się paczki dobrze.

O suszeniu różney karmiącej zieleniny, niektorey zdatney do iedzenia odchodzącej między plewidłem; także o zieleninie ogrodowej w lecie iako mniej potrzebna wyrzucaney; i naci od korzonkow odcinaney i podlejszych liści bydłu i ptaśtwu na paszę dawanych, o tym wwszytkim tyle tylko powiem, że mogąc każdego roku dla ubogich przydać się, nie należy ciepła po upieczeniu chleba w piecu zostaiącego tracić daremnie, lecz chleb wyiawszy napełnić zaraz piec takową zieleniną. Można ją też zacząć suszyć na słońcu a skończyć w piecu. Ze takowa zielenina dobra iest w zimie dla bydła, wie każdy, ale nie każdemu znaioma iest zdatność iey na pokarm tuczący ptaśtwo gdy oparzy się i posypie trochę mąki. Co się takowey ziele-

niny uzbiera w późney iesieni, można natłoczyć w naczynie i wstawić w świeżą wodę na wierzch, aby zielenina nie zagrzała się i nie fermentowała. Tym sposobem można wiele zboża oszczędzić.

Koniec Części pierwszey.



BIBLIOTH. UNIV.



JAGELLONICE

Biblioteka Jagiellońska



stdr0023236

